

Warszawa, 8 marca 2019 r.

Komunikat FOR 8/2019: Wyliczanka-cacanka Morawieckiego

Niemal cały wczorajszy wywiad z Mateuszem Morawieckim dla Rzeczypospolitej, pt. „Chcemy dać Polakom święty spokój i dostatnie życie” opierał się na twierdzeniach urągających inteligencji przeciętnego obywatela oraz refleksjach dotyczących polityki gospodarczej, jaskrawo sprzecznych z badaniami empirycznymi. A to oznacza, że Morawiecki albo nie wie co mówi, albo wie, ale pomimo tego decyduje się mówić nieprawdę, którą okrasza magicznymi pojęciami-zaklęciami. Trzy lata rządów PiS zostały przez niego przedstawione w samych superlatywach. A każdy sukces, nawet ten, którego nie było, jak i ten, który nie wynika z jego działania, okazuje się być właśnie jego własnym dziełem. A ten fałsz wymaga stanowczego sprzeciwu i obywatelskiego działania.

Przede wszystkim, Morawiecki przypisuje sobie zasługi „usprawnienia instytucji państwa”, czego dowodzić ma wzrost ściągalności podatków. Choć nie przedstawia na to żadnych obliczeń, to z danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego (luty 2019) wynika, że za wzrost dochodów w budżecie państwa w ostatnich latach w około 50% odpowiada poprawa światowej koniunktury. Warto również pamiętać, że identyczny rozmiar dochodów z podatku VAT w relacji do polskiego PKB, a więc na poziomie 7,8%, był już w 2011 roku. Morawiecki fałszywie przypisuje więc sobie zasługi w znacznej części z przypadkowego zjawiska, nie wspominając także o projektach zmierzających do poprawienia ściągalności podatku VAT, przygotowanych i wprowadzonych jeszcze za poprzedniej koalicji.

Jednym z kluczowych, niezrozumiałych, używanych przez Morawieckiego hasel-zaklęć jest „reindustrializacja”, która rzekomo „postępuje jak nigdy dotąd”. Owa reindustrializacja, cokolwiek oznacza, ma być odpowiedzią na „czyhające na Polskę pułapki”, przedstawione w Planie Odpowiedzialnego Rozwoju. I choć Morawiecki ani nie tłumaczy, co ma na myśli, ani nie przedstawia żadnych konkretnych dowodów, to z danych OECD wynika, że w latach 1989-2015 produkcja przemysłowa wzrosła o około 250%. Na czym zatem ma polegać to hasło? Co PiS chce „reindustrializować”? Jak to odnosi się do kluczowych wyzwań stojących przed polską gospodarką?

Choć Morawiecki chwali się, że zwiększył udział wydatków publicznych na badania i rozwój, to w krajach, które stawia za wzór, jak np. Szwecja, łączny poziom wydatków na badania i rozwój jest wciąż ponad 3 razy wyższy niż u nas, z czego około 70% wydatków jest wykonywanych przez sektor przedsiębiorstw, o czym Morawiecki szczególnie powinien pamiętać, jeżeli chce pompować pieniądze przez państwowe molochy i nacjonalizować kolejne przedsiębiorstwa.

„Znakiem firmowym” Morawieckiego ma być prowadzenie rozwoju „solidarnego i terytorialnie zrównoważonego”, opierającego się na wyrównywaniu szans. Program 500+ ma być według niego sposobem na „znielowanie pułapki demograficznej”, a także „impulsem

antycyklicznym”, czyli odpowiedzią na prognozowany spadek koniunktury. Program 500+ zdaje się więc być reakcją na wszystkie problemy polskiej gospodarki. I choć zgodnie z przewidywaniami ekonomistów nie zwiększył on poziomu dzietności, to Morawiecki zdaje się tym nie przejmować i uparcie twierdzi, że im więcej rozdawnictwa, tym mniej problemów. Jak w Grecji.

Kolejnym sukcesem, którym chwali się Morawiecki, jest „wyjście z naszymi produktami na zewnątrz”. Ale co to w ogóle znaczy? To Morawiecki otworzył Polskę na świat? Wartość polskiego eksportu od lat 90. wręcz eksplodowała i mimo bardzo szybkiego rozwoju gospodarczego wzrosła z około 20% do 50% wartości PKB. Morawiecki nie ma z tym nic wspólnego.

Z logiki Morawieckiego przedstawionej w wywiadzie wynika, że tzw. piątka Kaczyńskiego, a więc kolejne miliardowe wydatki socjalne, ma być sposobem na upodobnienie Polski do krajów Zachodu, w tym krajów skandynawskich. Z tego wynika, że nie ma on pojęcia o tym, co w rzeczywistości było przyczyną sukcesów gospodarczych krajów skandynawskich. Dla przykładu Szwecja, która w 1800 roku była jednym z najbiedniejszych krajów w Europie, zawdzięcza swój dzisiejszy sukces funkcjonującym w niej od lat instytucjom wolnorynkowym. I choć wciąż utrzymuje się wysoko w międzynarodowych rankingach dotyczących wolności gospodarczej, to dzieje się to pomimo, a nie dzięki wysokiemu obciążeniu podatkowemu. Jeśli ktoś wierzy, że redystrybucja i podatki mogą być siłą napędową gospodarki, to równie dobrze może wierzyć, że samochód pojedzie bez silnika.

A jak Morawiecki tłumaczy rekordowy spadek w inwestycjach publicznych? To dosyć proste, bo według niego inwestycje „muszą być dobrze przygotowane”. A jeśli chodzi o inwestycje prywatne, to PiS „ciągle pracuje” nad „likwidacją barier rozwojowych”. W rzeczywistości inwestycje prywatne, będące długookresową siłą napędową każdej gospodarki, spadły do najniższego od 20 lat poziomu wraz z objęciem władzy przez PiS. Gdy połączymy ten fakt z logiką Morawieckiego, okaże się, że największą barierą rozwojową jest dojście do władzy PiS, który trzeba usunąć, aby wyzwolić polskie inwestycje.

Lista sukcesów Morawieckiego przedstawiona w wywiadzie jest bardzo długa. Chcąc je na szybko podsumować, warto podkreślić, że zdaniem Morawieckiego do jego osiągnięć „ostatnich lat” należy obniżenie współczynnika Giniego, „zatrzymanie błędnego koła nierówności” i postawienie na „nową architekturę sprawiedliwego wypracowywania i dzielenia owoców wzrostu gospodarczego” (bo „Polska nie może rozwijać się na wyrwyki”). Zastugą Morawieckiego jest także spadek poziomu emigracji z Polski, wprowadzenie „zupełnie nowej jakości polityki rozwojowej” oraz „rozkręcenie wielu rzeczy”. Gdyby komuś było mało ogólników, to Polska z państwa „ospałego i wycofanego” stała się także „przedsiębiorcza”. W ramach wywiadu Morawiecki zaprezentował również kilka interesujących sposobów rozumowania, np. nie zgodził się „z takim podejściem”, które polega na tym, że najpierw trzeba zarobić, żeby potem wydać. Antyglobaliści także znajdą w wywiadzie coś dla siebie, jak np. slogany o tym, że „jesteśmy drenowani przez międzynarodowe korporacje”. A jeśli chodzi o zakaz handlu w niedziele, który zgodnie z przewidywaniami ekonomistów przyniósł odwrotne skutki do zamierzonych, to Morawiecki stwierdził, że „zastanowi się, co dalej z tym zrobić”.

Do tego należy dorzucić garść nieprawdziwych ataków pod adresem opozycji oraz atak pod adresem mediów w III RP, które rzekomo akceptowały „pedagogikę wstydu, niesprawiedliwości społeczne, korupcję, grabieżcze prywatyzacje” i nie promowały Kaczyńskich jako tych, którzy nie chcieli się na to wszystko zgodzić. Ten zbiór wyzwisk i insynuacji, choć typowy już dla języka pisowskiego, nie powinien być używany przez osobę piastującą stanowisko premiera.

Podsumowując, obraz naszego państwa, który wyłania się z licznych wypowiedzi Morawieckiego, jest zatrważający. Według niego, każda władza od czasów transformacji stanowiła kogoś w rodzaju „obcego”, który celowo szkodził Polsce. Zgodnie z tą logiką, przyszłość Polski ma się opierać przede wszystkim na zwiększaniu udziału polityków w gospodarce i ograniczaniu roli mediów prywatnych. Nowa „piątka Kaczyńskiego” nie ma już nic wspólnego z „piątką Morawieckiego”, która nie została zrealizowana i jest stale modyfikowana w zależności od potrzeb konkretnego wywiadu. I choć szef rządu nie dostrzega kluczowych wyzwań stojących przed polską gospodarką, takich jak niska stopa inwestycji czy starzenie się polskiego społeczeństwa, to swoimi działaniami przyczynia się do tego, że Polska jest coraz gorzej na te wyzwania przygotowana, chociażby poprzez obniżanie wieku emerytalnego lub akceptowanie niszczenia trójpodziału władzy.

Forum Obywatelskiego Rozwoju

FOR zostało założone w 2007 roku przez prof. Leszka Balcerowicza, aby skutecznie chronić wolność oraz promować prawdę i zdrowy rozsądek w dyskursie publicznym. Naszym celem jest zmiana świadomości Polaków oraz obowiązującego i planowanego prawa w kierunku wolnościowym.

FOR realizuje swoje cele poprzez organizację debat oraz publikację raportów i analiz podejmujących ważne tematy społeczno-gospodarcze, a w szczególności: stan finansów publicznych, sytuację na rynku pracy, wolność gospodarczą, wymiar sprawiedliwości i tworzenie prawa. Z inicjatywy FOR w centrum Warszawy i w Internecie został uruchomiony licznik długu publicznego, który zwraca uwagę na problem rosnącego zadłużenia państwa. Działania FOR to także projekty z zakresu edukacji ekonomicznej oraz udział w kampaniach na rzecz zwiększania frekwencji wyborczej.

Wspieraj nas!

Zdrowy rozsądek oraz wolnościowy punkt widzenia nie obronią się same. Potrzebują zaplanowanego, wytężonego, skutecznego wysiłku oraz Twojego wsparcia.

Jeśli jest Ci bliski porządek społeczny szanujący wolność i obawiasz się nierozsądnych decyzji polityków udających na Twój koszt Świętych Mikołajów, wesprzyj finansowo nasze działania.

Wyślij przelew na konto FOR (w PLN): 68 1090 1883 0000 0001 0689 0629

W sprawie darowizn, możesz się skontaktować:

Patrycja Satora, dyrektor ds. rozwoju FOR

Tel. 500 494 173

patrycja.satora@for.org.pl

Już dziś pomóż nam chronić wolność - obdarz nas swoim wsparciem i zaufaniem.

Wyślij przelew na konto FOR (w PLN): 68 1090 1883 0000 0001 0689 0629

KONTAKT DO AUTORA



Tomasz Drózdź

e-mail: tomasz.adam.drozd@gmail.com

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

ul. Ignacego Krasickiego 9A · 02-628 Warszawa · tel. +22 628 85 11

e-mail: info@for.org.pl · www.for.org.pl

[f/FundacjaFOR](https://www.facebook.com/FundacjaFOR) · [t/@FundacjaFOR](https://twitter.com/FundacjaFOR)